

Scenariusz „Boże Narodzenie w poezji”

Opracowała : mgr Danuta Koprowska

Narrator: (w ręku zapalona świeca)

Nazwa „Adwent” pochodzi od łacińskiego słowa „adventus” i oznacza przyście, przybycie.

Adwent rozpoczyna nowy Rok liturgiczny, w którym kościół oczekuje przyścia Pańskiego.

Od V wieku „Adwent” był przygotowaniem do Świąt Bożego Narodzenia, a rozpoczął się dniem św. Marcina tj. 11 listopada.

Recytator I: (na scenę wchodzi recytator przedstawiający św. Marcina w stroju żołnierza – legionisty rzymskiego, w ręku trzyma talerz z rogalikami, opowiada historię swojego życia).

Moją ojczyzną są Węgry, ojciec mój był rzymskim legionistą, toteż po pewnym czasie rodzice moi wraz ze mną przenieśli się do Parii we Włoszech. Tutaj zetknąłem się z chrześcijanami, tutaj też przyjąłem chrzest; gdy miałem 15 lat zostałem legionistą.

Gdy jako żołnierz stacjonowałem w Galii, napotkałem tam kiedyś półnagiego żebraka tak bardzo zrobiło mi się go żal, poczułem jak zimno przenika go do szpiku kości, toteż bez wahania odciąłem połowę swego płaszcza i okryłem go nim. W nocy we śnie objawił mi się Chrystus odziany w mój płaszcz i powiedział do aniołów: „Patrzcie jak mnie Marcin Przyodział!”.

Narrator: Tradycyjną potrawą spożywaną w dniu św. Marcina była pieczona gęś.

W Niemczech dzień ten obchodzi się bardzo uroczyście. Urządza się procesje z inscenizacją św. Marcina jadącego na koniu i oddającego przy drzwiach kościoła połowę swojego płaszcza ubogiemu. Przy czym dzieci biorą udział w procesji z lampionami, a na zakończenie przygotowujący jest dla nich poczęstunek lub radosne spotkanie przy ognisku.

W naszym regionie – w Wielkopolsce w dzień św. Marcina zajadamy się rogalikami nadzianymi białym makiem, a ulica św. Marcina w Poznaniu obchodzi swoje imieniny świętując je kolorowym orszakiem, któremu przewodzi św. Marcin jadący na siwym koniu.

Recytator I: (częstuje publiczność rogalikami).

Narrator: W Adwencie obchodzimy też święto świętego Andrzeja, w Polsce związany jest z nim zwyczaj dobrze wam znany: „andrzejki”, będące wieczorem zabaw i wróżb. Św. Andrzej jest patronem rybaków. Obecnie Adwent rozpoczyna się od święta św. Andrzeja.

Na scenę wchodzi recytator uosabiający św. Andrzeja, w stroju rybaka.

Jestem Andrzej, pracuję jako rybak, mieszkam w Betsaidzie Galilejskiej. Nie wiecie nawet jakie szczęście mnie spotkało – oto wraz z moim bratem, również rybakiem Piotrem zostaliśmy wezwani przez naszego Pana i Mistrza. Byliśmy wraz z Jezusem podczas połowu ryb, rozmnożenia chleba i gdy uzdrawiał chorych.

„Wiem,
że przyjdiesz
choć dopiero
adwent
poznałem Twą drogę
ukrytą
do wczoraj
i
Twoje odnajdywanie
iść
tylko iść trzeba
na spotkanie
z Kantykiem Symeona
Emanuelu
mojej codzienności”

Śpiew: kolęda: „Archanioł Boży”

Wszyscy siedzą przy stole, obok stoi choinka. Po cichu nucą kolędę: „O gwiazdo

Betlejemski”.

Recytatorka: W ten wigilijny wieczór otwiera się wewnątrz ziemi i jasnym płomieniem świecą ukryte w nim skarby woda w źródłach, potokach i rzekach zmienia się na chwilę w wino i miód, a nawet w płynne złoto. W tę noc (...)

Ptaki rozmawiają ludzkim głosem, a także woły, krowy i konie.

Recytator: I drzewa mają swoją wigilię...

W najkrótszy dzień Bożego roku,

Gdy błękitnieje śnieg o zmroku;

Las niemy jest jak tajemnica,

Milczący jest jak oczekiwanie

Bo coś się dzieje, coś się stanie.

Przykrywają stół białym obrusem

Narrator: Zapalmy ogień, bo ogień w dniu wigilijnym to bardzo stara tradycja. W wielu okolicach palono światła, a w domach trzymano ogień w piecach przez całą noc, aby zziębnięte dusze mogły się przy nich ogrzać.

Zapalają świece na stole i lampki na choince.

„Ziemio, ziemiątko

Nocą nad łóżkiem

Świecisz i krążysz

Różowym jabłuszkiem.

Sny wyogromniały,

Ziemio, ziemiątko

Wszechświat stał w pokoju

Świąteczną choinką

Dróżki gwiazdziste

Po gałązkach błyskały

Mlekiem wieczystem.

Trzaskały świeczki
Świerkowe świerszcze
Anioł zaniemówił
Najpiękniejszym wierszem”.

Wchodzi chłopiec z wiązką siana, drugi ze snopami zboża.

Jeden z nich mówi: Stary zwyczaj mają chrześcijańskie domy
Na Boże Narodzenie po izbie słać słomę
Że w stajni święta Panna leżała połogiem

Ustawia snopy w kątach

Kolęda: „Gdy śliczna Panna”

Recytatorka: - Jak wejdzie Narodzenie,
to którą bramą?
pytają gospodynie
wieczór i rano;
gotują na Wigilię
tłuką z cukrem wanilię
i rzecz wonną, przewonną zacny cynamon.

Narrator: Ilość potraw podawanych na stół wigilijny była różna. I tak wieczerza chłopska składała się z 7 potraw, szlachecka z 9, a pańska z 11.

Dzisiaj jest zwyczaj spożywania następujących potraw; są nimi najczęściej: zupa rybna lub migdałowa, albo piwna, albo barszcz, ryby różne np.: karp na szaro,

Szczupak po żydowsku, groch, grzyby, kluski z makiem, owoce świeże, suszone i gotowane, kapusta, kasza, a także strucla.

Recytator: W wielkiej kuchni gospodyni
śle delicje za delacją,

sutą ucztę pilnie czyni
uważając za tradycją.

Gospodyni wnosi wszystko na stół. Zebrani skupiają się wokół stołu.

Kolęda: „Gdy się Chrystus rodzi”

Recytorka: „Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie”

Wszyscy podchodzą do siebie, łamią się opłatkiem potem siadają i śpiewają kolędę „Bóg się rodzi”.

Teraz wszyscy podchodzą do choinki.

Recytator: Obyczaj stawiania choinki przyjął się dopiero na początku XX wieku. Zielone drzewko wigilijne według symboliki kościelnej miało oznaczać wieczną zieleń, nadzieję nieba. Świece na drzewku mają przypominać przyjście na świat światłości świata – Jezusa Chrystusa. Inne ozdoby to symbol łask i darów Bożych. Są one lśniące, barwne, piękne: bombki, świecidełka, słodycze. Rozrzucone kolorowe łańcuchy na drzewku symbolizują węza kusiciela.

Na czubku choinki obowiązkowo musi lśnić gwiazda – na pamiątkę ewangelicznej gwiazdy betlejemskiej.

Recytator: Do polskich tradycji należy też śpiewanie kolęd zebranych przy wigilijnym stole i wokół choinki. Słowo „KOLEDA” wywodzi się od łacińskiego słowa Kolendae znaczy pierwszy dzień miesiąca. Dawniej kolędami nazywano baśni ludowe związane z obrzędami Nowego Roku i obyczajem składania sobie życzeń pomyślności w gospodarstwie i w domu. Później miejsce tych pieśni zajęły inne związane tematycznie z Bożym Narodzeniem. Pierwsze zapisane kolędy powstały w XV – XVI w.

Kolęda: „Przybieżeli do Betlejem pasterze”.

Wchodzą pasterze, klękają, potem siadają obok żłóbka:

K. Hlakowiczówna: „Z Pastoralki”

„Pan Jezus drży w kolebce wśród zimy urodzony;
Czuwa trwożnie nad Dzieciątkiem tłum aniołów schylony;
Maryja jak lilija
gwiezdem Dziecko owija
Jeden anioł liczy minuty,
drugi anioł do niego przykuty,
trzeci hymn wesoły poczyna,
że to pierwsza wieków godzina
ludziom w darze
na zegarze
od Bożego Syna”.

Narrator: Zwyczaj ustawiania z figurek sceny Bożego Narodzenia zwanej „Szopką” lub żłóbka z sianem i leżącą w nim figurką Dzieciątka Jezus sięga roku 1223. W tym roku miało miejsce pamiętne świętowanie Bożego Narodzenia zorganizowane przez św. Franciszka z Asyżu

Kolęda: „W żłobie leży”.

Narrator: W tę świętą noc wszyscy cieszący się z narodzin Jezusa idą na mszę odprawianą o północy, a zwaną pasterką.

Wszyscy spieszenie się ubierają i wspólnie śpiewają z lampionami w rękach kolędy:
„Do szopy hej pasterze”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Wśród nocnej ciszy”.

W scenariuszu wykorzystano:

L. Staff: „Wigilia w lesie”,

K. I. Gałczyński: „Przed zapaleniem choinki”,

W. Pol: „Pieśń o naszym domu”,

Or – Ot: „Wigilia”,

M. Ilnicka: „Opłatek wigilijny”,

J. S. Bystron: „Dzieje obyczajów w dawnej Polsce”,

L. Staff: „Gwiazdka”,

Bp. J. Wysocki: „Liturgia domowa. Adwent i Boże Narodzenie”,

J. Banaśkiewicz: „Spotkanie”,

J. Tuwim: „Choinka”,

K. I. Gałczyński: „Pochwała Świąt Bożego Narodzenia”,

K. Iłakowiczówna: „Z Pastoralki”.